Narodowy skarb filmowy

Niekorzystny timing NCKF
Mija 10 lat od powołania Narodowego Centrum Kultury Filmowej w Łodzi. Jego budynek to blisko 20 tysięcy mkw. powierzchni, dwie wystawy stałe, pięć sal edukacyjnych, trzy sale kinowe, a instytucja nie jest jeszcze skończona. Od blisko pół roku nie ma też dyrektora. Organizatorzy twierdzą, że realizacja wszystkich założeń sformułowanych u zarania NCKF została rozpoczęta. Krytycy załamują ręce: nie tak miało być.

Cały tekst Bogdana SOBIESZKA można przeczytać w grudniowym numerze „Kalejdoskopu" 12/2025.

Rozpoczynam od siebie
Ta baśniowa spełnia trzy życzenia i potrafi odmienić życie. Ta z najnowszej animacji Darii Kopiec – wielokrotnie nagradzanej reżyserki i scenarzystki – jest przytłoczona lawiną oczekiwań, którym nie sposób sprostać. I to właśnie ta druga złota rybka najczęściej jest bohaterką codzienności. „Basen albo śmierć złotej rybki" to krótkometrażowa plastyczna animacja lalkowa, która od kilku miesięcy podbija światowe i polskie festiwale. To obraz, którym Daria Kopiec powróciła na ekrany po kilku latach od uznanych animacji „Kosmos" i „Własne śmieci". I jednocześnie kolejna propozycja artystki zgłębiająca temat rodzinnych relacji, tych znanych z obserwacji i tych o wymiarze osobistym.

Cały tekst Agaty GWIZDAŁY-MALIK można przeczytać w grudniowym numerze „Kalejdoskopu" 12/2025.

Suchar za sucharem
Tegoroczna edycja Festiwalu Kamera Akcja była okazją do dyskusji o kondycji i przyszłości kina. Twórcy, dziennikarze, filmoznawcy i krytycy rozmawiali o problemach produkcyjnych, systemowych czy budżetowych. Jest ich wiele, a rozwiązania nie są oczywiste. To, o co się martwić nie musimy, to młodzi, uzdolnieni twórcy. Jak zawsze wiele takich osób studiuje w Szkole Filmowej w Łodzi. Przy okazji 16. FKA miałem okazję porozmawiać ze studentem reżyserii, który w tym roku zadebiutował na dużym ekranie jako aktor – rolą odważną i dojrzałą. To Mieszko Chomka – typowy przedstawiciel swojego pokolenia: kreatywnego, bezczelnego, poszukującego.

Całą rozmowę Jakuba MARCINIAKA z Mieszkiem CHOMKĄ można przeczytać w grudniowym numerze „Kalejdoskopu" 12/2025.

PISF a kondycja polskiego kina
Uznani twórcy czy debiuty? Kino artystyczne czy komercyjne? W kinie czy w streamingu? Na co powinien stawiać Polski Instytut Sztuki Filmowej? Ta kluczowa dla funkcjonowania polskiej kinematografii instytucja obchodzi w tym roku 20-lecie. Czy obawy o przyszłość polskiego kina są uzasadnione? Na te między innymi pytania szukano odpowiedzi podczas tegorocznego, 16. Festiwalu Kamera Akcja w Łodzi. W dyskusji wzięła też udział obecna dyrektorka PISF Kamila Dorbach. – Chciałabym zaznaczyć, że wbrew temu, co się mówi czy mówiło przez lata, dyrektor Instytutu nie jest jak udzielny książę na włościach. Dyrektor wspiera się, i to wynika także z ustawy, gronem wybieranych przez siebie ekspertów, których powołuje minister kultury. I myślę, że to jest już jakaś próba wytworzenia pewnej współpracy i zaufania do tego, w jaki sposób projekty oceniają eksperci i czym się kierują. Patrzymy też oczywiście na to, jak film jest zabezpieczony od strony finansowej czy dystrybucyjnej. Rzeczywiście trudno uwzględnić potrzeby wszystkich twórców. Jednak debiuty to jest priorytet, który pojawił się w tym roku – mówi dyrektor PISF.

Całą rozmowę Agaty GWIZDAŁY-MALIK z Kamilą DORBACH można przeczytać w grudniowym numerze „Kalejdoskopu” 12/2025.